



Sygn. akt III KK 342/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

w sprawie B.K.

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 24 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 21 czerwca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Rejonowemu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem B. K. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, zakwalifikowanego z art. 286 § 1 i innych k.k. i skazany za nie na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, z nałożeniem także, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego I./.../ Banku S.A. w W. kwoty 2.866 zł i zwolnieniem od kosztów sądowych. Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżenia w dniu 29 czerwca 2012 r. We wrześniu 2013 r. kasację od tego orzeczenia wywiódł na korzyść oskarżonego Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając zaistnienie okoliczności określonej w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. przez obrazę art. 377 § 3 oraz art. 374 § 1 k.p.k., polegającą na rozpoznaniu sprawy w trybie zwyczajnym bez udziału oskarżonego, mimo że nie został osobiście zawiadomiony o terminie rozprawy. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest zasadna w oczywistym stopniu, co pozwala, z uwagi na jej kierunek, na uwzględnienie jej na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k.

W sprawie niniejszej bowiem, należącej do rozpoznania w trybie zwyczajnym, stosownie do art. 374 § 1 k.p.k., obecność oskarżonego na rozprawie była obowiązkowa, a odstępstwa od niej były możliwe jedynie w wypadkach wskazanych w art. 376 i 377 k.p.k. W sprawie tej zawiadomienie o rozprawie, z uwagi na nieobecność oskarżonego w mieszkaniu, odebrała jego córka P. K. (k. 189). Na rozprawie głównej, Sąd Rejonowy stwierdziwszy niestawiennictwo oskarżonego na rozprawę i prawidłowość jego wezwania na to forum, uznał za możliwe prowadzenie rozprawy pod jego nieobecność, przywołując jako podstawę tej decyzji art. 377 § 3 k.p.k. (k. 210). Przepis ten przewiduje trzy możliwości pozwalające na prowadzenie rozprawy mimo niestawienia się na nią oskarżonego, a to: gdy oskarżony oświadczy, że nie weźmie w niej udziału lub uniemożliwi doprowadzenie go na rozprawę oraz gdy zawiadomiony o niej osobiście, nie stawi się na nią bez usprawiedliwienia. W realiach tej sprawy w grę wchodziła jedynie ta trzecia okoliczność, gdyż po doręczeniu wezwania, oskarżony nie wypowiedział się w kwestii udziału w rozprawie, ani nie zarządzano jego doprowadzenia. Jednakże ta

trzecia przyczyna umożliwiająca prowadzenie rozprawy przy niestawiennictwie oskarżonego na to forum w sprawie tej także nie zaistniała.

Samo doręczenie wezwania było wprawdzie prawidłowe, jako że nastąpiło zgodnie z art. 132 § 2 k.p.k., który pozwala na pozostawienie pisma dorosłemu domownikowi w czasie chwilowej nieobecności adresata, ale nie spełniało to warunku, od którego art. 377 § 3 k.p.k. uzależnia możliwość prowadzenia rozprawy pod nieobecność zawiadomionego oskarżonego. Warunkiem tym bowiem jest jedynie osobiste zawiadomienie o tej rozprawie oskarżonego, a nie pozostawienie takiego pisma dorosłemu domownikowi. Stanowisko takie jest już ugruntowane zarówno w doktrynie (zob. np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 374, R. Stefański [w:] R. Stefański, Z. Zabłocki [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 665, czy T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, Warszawa 2008, s. 799-800), jak i w orzecznictwie (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r., I KZP 3/10, OSNKW 2010, z. 5, poz. 56, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2011 r., V KK 218/11, LEX nr 897784, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., V KK 438/11, OSNKW 2012, z. 5, poz. 51). Taka wykładnia powyższego przepisu związana jest z faktem zasadnego traktowania rozwiązań zawartych w art. 377 k.p.k. jako odstępstw od zasady przewidzianej w art. 374 § 1 k.p.k., które jako wyjątki, muszą być traktowane ściśle i restryktywnie. Zatem nie każde prawidłowe doręczenie oskarżonemu wezwania na rozprawę jest równoznaczne z wymogiem osobistego zawiadomienia go o jej terminie, lecz jedynie takie, które nastąpiło w trybie przewidzianym w art. 132 § 1 k.p.k.

Powyższe w sposób oczywisty dowodzi, że rozprawę w niniejszej sprawie przeprowadzono pod nieobecność oskarżonego bezpodstawnie uznając, iż dopełniony został, przewidziany w art. 377 § 3 k.p.k. wymóg osobistego zawiadomienia go o terminie rozprawy, jako warunek prowadzenia jej pod jego nieobecność. Tym samym jednak doszło w tej sprawie do zaistnienia uchybienia, o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., co z kolei w sposób bezwzględny nakazuje Sądowi Najwyższemu uchylenie zaskarżonego wyroku, niezależnie od jego wpływu na treść orzeczenia.

Z tego też powodów orzeczono, jak na wstępie.